

Prof. zw. dr habil. inż. arch. WOJCIECH KOSIŃSKI
Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego
Wydział Architektury i Sztuk Pięknych
Kierownik Katedry Urbanistyki.
Prowadzący zajęcia dydaktyczne w Wydz. Archit.
Politechniki Krakowskiej: Instytuty A-3, A-8
Członek Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN
Red. Nacz. „Teki Komisji UiA O/PAN w Krakowie”

Kraków, 2018-06-15

Adres do korespondencji: ul. Zyblikiewicza 5/3, 31-029 Kraków
Telefon 511.906.665, mail: wkosinski@poczta.onet.pl

R E C E N Z J A

INFORMACJE OGÓLNE I PODSTAWOWE

Przedmiot recenzji: rozprawa doktorska – maszynopis ilustrowany.

Jednostka promująca: Politechnika Warszawska, Wydział Architektury.

Podstawa opracowania recenzji: Uchwała Rady Wydziału Architektury PW, stosowne pismo P. Prodziekan Wydz. Archit. PW – Prof. Krystyny Solarek do recenzenta.

Promotor: Prof. dr hab. inż. arch. Krystyna Guranowska-Gruszecka.

Doktorantka: mgr inż. arch. Ewa Jarecka-Bidzińska.

Tytuł pracy: „Praga-Północ w Warszawie jako „dzielnica sztuki” na tle wybranych przykładów z metropolii Europy i Ameryki Północnej”.

Zawartość i objętość:

294 stron numerowanych – całość pracy.

Spis treści [4-7].

Streszczenia w językach polskim i angielskim [9].

Skróty [10].

260 [11-271]¹ stron tekstu dysertacji naukowej z przypisami,
oraz w tych ramach całościowych - elementy wymienione poniżej:

227 ilustracji – zdjęcia i grafiki na podkładach mapowych.

¹ [XXX] w ten sposób w niniejszej recenzji oznaczane są numery stron dysertacji, poddanych danemu miejscu ocenie.

tabele, w tym tabele SWOT: [84, 97-98, 129-132, 156-158, 221-226 , 243-244].

Literatura przedmiotu: 324 pozycje drukowane, 23 internetowe, [272-285].

Spis ilustracji [285-290].

Załączniki: [291-296].

T R E Ś Ć R E C E N Z J I

Niniejszym recenzowaną dysertację poprzedzają wykonane przez doktorantkę w 2017 roku dwa granty: dziekański na WAPW i doktorski na Wydziale Geodezji i Kartografii PW – jako pracowniczkę – tamże – na kierunku Gospodarka Przestrzenna.

Istotę dysertacji stanowi naukowe uzasadnienie koncepcji rewitalizacji oraz rewaloryzacji Dzielnicy Praga – Północ w Warszawie, jako awangardowej dzielnicy kultury wysokiej. W tej dzielnicy funkcjonowały słynne, wręcz kultowe rejony Dawnej - przedwojennej i powojennej Warszawy. Praga, podobnie jak również wybrane, specyficzne miejsca prawobrzeżnej stolicy, były opiewane w słynnej proletariackiej literaturze (np. Wiech) i piosence (np. Grzesiuk). Były to „Miejsca” rdzennie populistyczne, o specyficznej społeczności lokalnej, używającej specjalnego dialektu oraz uprawiającej „podejrzaną działalność i proceder.

Były one onegdaj słynne, często o tak zwanej „złej sławie” - i groźnej, ale zawsze barwnej oraz ekscytującej reputacji i poetyce. Należały do nich lokale, targowiska i inne punkty oraz obszary o malowniczej scenerii. Na przykład „knajpy-mordownie”. Takim był lokal przy Rondzie Wiatracznym gdzie autor tych słów w 1965 roku znalazł się przypadkowo w sąsiedztwie walki na noże spowodowanej podczas kolacji przez skłóconych bandytów w białych koszulach, które zabarwiły się krwią.

Niepowtarzalne genius loci prezentował , Bazar Różyckiego (podobnie jak „Kiercelak” na Woli) – sławne z gangsterskiej – oszukańczej gry w „trzy karty”. W 2001 roku na parkingu przy lokalu o nazwie „nomen omen – Casa Nostra”, na Saskiej Kępie przy praskim brzegu Wisły, został zamordowany Minister Sportu RP Jacek Dębski. W tym świetle wybór miejsca pod stołeczne „sanktuarium nowoczesnej kultury”, posiada niewątpliwą pikanterię, ale zarazem stanowi ciekawe miejsce ekspiacji za grzechy popełnione w przeszłości.

Doktorantka „na fali przemian” podjęła pomysł młodych elit Warszawskich nt. stworzenia tam modnej a zarazem trwałej „dzielnicy sztuki”. Szmulowizna, Targówek i Bródno tworzą potencjalne tło dla gentryfikacji

(pojęcie to jest wyraźnie odpychające dla doktorantki, nie w pełni sprawiedliwie). Dobry podkład socjo-przestrzenny dla nowej dzielnicy kultury i sztuki stanowi nowe oblicze w nurcie wyznaczonym na Pradze, na przykład poprzez spektakularne funkcjonowanie Stadionu Narodowego – w miejscu zlikwidowanego, kultowego Stadionu Dziesięciolecia, związanego m.in. z błyskotliwą osobą prof. WAPW Jerzego Hryniewieckiego i rzeźbiarza prof. ASP w W-wie – Adama Romana, którego wystawa była eksponowana w WAPW w 2001 roku.

Dobrym oddziaływaniem dla „lepszego klimatu” funkcjonalno-urbanistycznego w okolicy południowej jest Zoo, Rondo Waszyngtona i Przyczółek Grochowski za Saską Kępą - dzieło autorstwa wielkich modernistów Zofii i Oskara Hansenów. Sprzyjająca dla statusu elitarnego - jest „kanwa” w formie rozbudowy Pragi różnorodnymi nowoczesnymi inwestycjami. W tym ważne jest ekskluzywne mieszkalnictwo deweloperskie nad Wisłą z widokiem na Starówkę – np. ceglane tzw. holenderskie; a także narastająca „mieszkaniówka” rozbudowywana w głąb Pragi ku wschodowi.

Inspiracje dla koncepcji Nowej Praskiej Dzielnicy Sztuki, czerpie doktorantka z trzech mega-kultowych dzielnic, położonych w metropoliach Zachodu. Wszystkie są bardzo dobrze znane niżej podpisanemu recenzentowi *in situ*.

A – pierwszą jest znajdująca się pomiędzy Manhattanem² Dolnym a Środkowym – dzielnica „Greenwich-Village”. Jest położona „sensu largo” pomiędzy: wybrzeżem West Street od zachodu, Park Avenue od wschodu w narożniku Union Square, ulicą W 14 od północy, i ulicą W Hudson od południa. W centrum dominuje Washington Square-Park z łukiem triumfalnym i sąsiadującym najszynniejszy klubem jazzowym świata – Blue Note.

B – drugą inspiracją jest londyńska dzielnica – „Covent Garden”. Jej budowlą centralną i dominującą urbanistycznie oraz prestiżowo, jest słynna opera królewska Covent Garden, która spowodowała nazwę całej dzielnicy. Rozciąga się ona na zachód od Londyńskiego City, aż do Hyde Parku. Od południa wyznacza ją Tamiza i Wybrzeże Wiktorii („sensu largo”) oraz ulica Strand („sensu stricto”). Od północy otacza ją Euston Road, od wschodu Southampton Road, od zachodu „sensu stricto” – Regent Street i Waterloo Street, a dalej, „sensu largo” – parki: St. James, Green, Buckingham i Hyde.

² Recenzent świadomie uznaje Manhattan jako integralny byt urbanistyczny – wyróżnione miasto metropolitalne, z pełną świadomością iż w sensie administracyjnym stanowi on dzielnicę Nowego Jorku.

C – trzecią przykładową dzielnicę – w Barcelonie – określaną przez doktorantkę najczęściej jako El Raval, recenzent określa raczej słowem Rambla. Wynika to z tej przyczyny, że specyfikę tego fragmentu Katalońskiej Stolicy, i jej wzorcowość jako „dzielnicza kultury”, stanowi [według J. Bogdanowskiego] „całostka urbanistyczna”. Stanowi ją Ciutat Vella El Raval (Stare Miasto, zarazem dzielnica chińska) wraz z Barri Gotic. W tej sytuacji, Rambla jako aleja scalająca dwie „połówki” (nieco podobnie jak Oś Pól Elizejskich w Paryżu) – jest właściwym syntetycznym hasłem dla „Serca Katalonii” czyli gotyckiej dzielnicy z rzymskimi korzeniami.

Winna ona więc być traktowana w całości – jako jednostka urbanistyczno-architektoniczno-krajobrazowa. Również podobne podejście i wnioski nasuwają się na kanwie rozumienia tej dzielnicy, jako „wykryształowanej” [używając idei oraz terminologii wielkiego prof. WAPW Kazimierza Wejcherta] – wokół przesławnej alei Rambla, pomimo że wcześniej linia ta stanowiła granicę – a nie oś funkcjonalno-przestrzenną. Dlatego tej nazwy – Rambla, jako głównego wyznacznika dzielnicy grawitującej ku alei z obydwu stron – recenzent będzie używał „obiegowo” w niniejszym opracowaniu.

1.WPROWADZENIE

Ważne, acz sformułowane nie w pełni naukowo, jest umieszczenie na wstępie stwierdzenie autorki: „proces powstawania „dzielnicza sztuki jest samoistny i niezależny od rewitalizacji, która może wspierać ten proces na drodze wykorzystania indywidualnego potencjału miejsca, dziedzictwa kulturowego i tożsamości..” Przykładem jest sukces Krakowskiego Kazimierza jako fakt całkowicie „oddolny”, przy całkowitej porażce wszelkich komunistycznych i po-komunistycznych planów oficjalnej rewitalizacji.

Kolejne sformułowanie: „Wnioski finalne to całkowicie nowe, niewystępujące dotąd w literaturze ani w ramach konsultacji społecznych propozycje rozwiązań funkcjonalno-społecznych i społecznych.” [9] – jest samochwalcze i przesadzone, w niezbyt chwalebny styl „brawo ja!+”. Lepiej poczekać na niezależne opinie zewnętrzne niż opiniować siebie osobiście. Udowodnienie naukowej tezy nie powinno być formułowane jako samozachwyty. Na przykład Albert Einstein unikał samo-oceny i skromnie oraz pracowicie dążył ku prawdzie, choć miałby powody do samozachwyty.

Pochwała naprawy Warszawskiej Pragi jako „dzielnicza sztuki” – propagowanej poprzez „wódka”[18] niespecjalnie ukazuje rozumienie „sztuki”, oraz pogłębia światowe rozumienie Polski i Polaków jako patronkę i pasjonatów wódek; może kojarzyć się z takimi ikonami artystycznymi jak Jan

Himilsbach z flaszką i Ferdek Kiepski z puszką piwa. Autorka winna uważać na zróżnicowane skutki promocji sztuki – versus – promowania komercji [20]. Nieubłaganie może się to kojarzyć z klimatem „Polish Jokes” kolportowanych w USA: „Polska to kraj kiełbasy, wódki i Chopina”.

Wśród przykładów dzielnic sztuki i kultury w miastach krajów post-komunistycznych : Budapeszt, Lublana, Poznań Łódź [19], zdecydowanie brakuje Wrocławia i Krakowa a także Gdańska. Podane w konsekwencji cechy procesów poprawy dzielnic zdegradowanych [20], zdecydowanie kojarzy się z Krakowskim Zabłociem, które stanowi jakby Pragę Północ w miniaturze.

W podrozdziale 1.4. doktorantka po krótkiej charakterystyce kryteriów doboru przykładów, prowadzi kolejno dla: z jednej strony Warszawy jako „kandydatki” do przekształceń, a następnie: Nowego Jorku, Londynu i Barcelony jako wzorców dobrego przekształcenia. Krótkie opisy i analizy wykonuje w formie zakresów: rzeczowego, terytorialnego i czasowego. Dziwnym jest, że ten podrozdział, pomimo widocznego oparcia go o sowiłą literaturę rzeczywistych faktów, w ogóle nie posiada przypisów.

Podrozdział o stanie badań jest obszerny i ukonstytuowany w postać pod-podrozdziałów dotyczących: zagadnień ogólnych oraz – kolejno – zagadnień dotyczących czterech miast – głównych podmiotów dysertacji. Na aprobatę zasługuje szczególne uwzględnienie publikacji Mateusza Gyurkovicha (10 pozycji) aktualnie szczególnie aktywnego i kompetentnego w średniej generacji polskich badaczy – znawcę kultury i sztuki w przestrzeniach i budowlach publicznych.

Pewne zastrzeżenie może budzić znacznie rozbudowanie nowej bibliografii polskiej – często wtórnej, wobec mniej wydobytej bibliografii oryginalnej / zagranicznej w tychże zakresach, jak np. socjologia miasta. Szczegółowe zastrzeżenia odnośnie zakresu / braków w bibliografii, recenzent omówił z promotorką i doktorantką, uzyskując ich akceptację.

W rozdziale 1.7. nt. tez i pytań badawczych, tytuł posiada kolejność przeciwną niż treść rozdziału.

Dwie tezy stanowią faktycznie jedną tezę, co byłoby bardziej wyraziste.

Poważnym błędem w warsztacie naukowym jest różna kolejność w różnych miejscach dysertacji pomiędzy Pragę jako kreacją zamierzoną, a trzema dzielnicami zagranicznymi jako kreacjami istniejącymi – wzorcowymi dla planowania Pragi. Dla klarowności naukowej winno być albo: Praga, /// Greenwich Village, Covent Garden, Rambla (wersja ideowa: zamiar > wzorce); albo: Greenwich Village, Covent Garden, Rambla, /// Praga (wersja chronologiczna: wzorce > zamiar).

2. TEORIA PROCESÓW POWSTAWANIA "DZIELNIC SZTUKI"

Ten 13,5 – stronicowy mini-rozdział (w porównaniu z innymi rozdziałami kilkudziesięcio-stronicowymi: rozdział 1-szy 66 stronic., rozdział 3-ci 141 stronic, rozdział 4-ty 37 stronic), zawiera terminologię, objaśnienie zastosowanych ujęć: tożsamości miejsca, transformacji i rewitalizacji a jej ramach powstawanie „dzielnic sztuki” – 5 głównych typów tych dzielnic w ujęciu autorki; oraz pojęcia „bohemy artystycznej”.

Następnie doktorantka prezentuje inne niż główne w dysertacji „dzielnice sztuki”: kultowy paryski Montmartre balansujący pomiędzy wielką sztuką a wielkim występkiem, oraz londyńskie Soho – o zmiennych losach wyrażających się pesymistyczną ewolucją od sztuki do występu. Podrozdział ten, o wielce interesującym zarysie treściowym jest jednak bardzo krótki, i – rzecz dziwna – całkiem pozbawionym przypisów, co czyni ten materiał popularnym lub felietonowym.

3. BADANIE POWSTAWANIA "DZIELNIC SZTUKI" W WYBRANYCH MIASTACH METROPOLITALNYCH EUROPY I AMERYKI PÓŁNOCNEJ W ASPEKTCIE TOŻSAMOŚCI I REWITALIZACJI

Na początku nie jest zrozumiała odmienna kolejność tytułu pierwszego podrozdziału: Europa i Ameryka Północna [81], a odwrotna kolejność podrozdziałów z przykładami z: USA, Hiszpanii, Wielka Brytanii. Jak widać autorka – nie wiadomo dlaczego – zmieniła kolejność przykładów europejskich – zamiast jak dotąd kolejno Wielkiej Brytanii i Hiszpanii, jest: Hiszpania i Wielka Brytania. Częste w tej pracy nie-utrzymywanie kolejności składowych pól badawczych, dowodzi niedbałości autorki w tej mierze, co w przypadkach publikacji jest korygowane przez redakcję. W tym przypadku niżej podpisany recenzent naukowy jest zmuszony do przejmowania roli redaktorek/redaktorów. Na szczęście zawartości merytoryczne dysertacji są z zasady prawidłowe i niewątpliwie ciekawe, co znacznie podnosi jej atrakcyjność, i w sumie – podnosi wartość pracy jako całości.

Następnie doktorantka dokonuje obszernego opisu z licznymi dobrymi ilustracjami autorskimi – trzech „stałych punktów gry” w swojej dysertacji w zakresie wzorowych „dzielnic sztuki” kolejno: na Manhattanie, w Barcelonie i w Londynie; a następnie – niejako w opozycji – będąca przed powstawaniem „dzielnic sztuki” – Warszawa. Autorka porusza i szeroko rozwija ich liczne aspekty. Niestety są one dla każdego z przykładów inne, i w różnej ilości. Jest

to – w tym aspekcie – dowód utraty naukowego ładu: – naukowa precyzja i „myślenie systemowe” zamienia się bardziej w niesystematyczną tzw. „materiałówkę. Można to szybko i łatwo sprawdzić – niemal tabelarycznie – spoglądając w Spisie Treści na zawartość podrozdziałów: 3.1., 3.2., oraz 3.3. [5-6].

Powtarzającymi się we wszystkich przykładach (aczkolwiek w różnej kolejności) pozycjami trzeciego stopnia są: historia, tożsamość i dziedzictwo kulturowe, projekty / programy rewitalizacji / rewitalizacyjne, analiza SWOT, wnioski. Pozostałe pozycje są „fakultatywne – heurystyczne”. W zakresie analizy SWOT, która jest „*eo-ipsa*” analizą strategiczną, z zasady wymaga na wstępie przedstawienie planowanej idei-strategii, która staje się kryterium oceny SWOT. Można ewentualnie uznać, że idea-strategia autorki jest – ujmując nienaukowo – „oczywistą oczywistością”, dlatego ewentualnie można opis strategii – w tym przypadku pominąć.

Wadą systemową (a raczej brakiem systematyczności) przedmiotowej analizy SWOT jest znaczna nie-komparatywność ilościowa punktów analizy, zarówno pomiędzy poszczególnymi parami dla jednego miasta (czyli w poziomie), jak też w ilości ogólnej punktów analizy dla każdego z miast (czyli w pionie). Nie jest to w pełni dyskwalifikujące tę analizę, ale znacznie obniża jej ład naukowy – i ogólnie – myślowy/intelektualny.

Po tym „chwilowym” pozornym, analitycznym „zunifikowaniu” miast zaawansowanych wobec przygotowywanej do debiutu Warszawy, poszczególne wnioski dla czterech miast ukazują przepaść między Zachodem i Wschodem, jako sytuację w momencie przygotowań dla stworzenia „dzielnic sztuki” na Pradze-Północnej.

4. PODSUMOWANIE – WNIOSKI KOŃCOWE – REWITALIZACJA OBSZARU DZIELNICY PRAGI – PÓŁNOC W WARSZAWIE W ODNIESIENIU DODOŚWIADCZEŃ Z WYBRANYCH DZIELNIC MIAST EUROPEJSKICH I AMERYKAŃSKICH – PORÓWNANIE

Na początku autorka prezentuje – wypracowane w toku dysertacji – odpowiedzi na 5 pytań postawionych na jej wstępie. Odpowiedzi są obszerne, kompetentne i rzetelne; miejscami „wkrada się” „nienaukowa narracja bliższa publicystyce; ale nie jest to dyskwalifikujące; nawet urozmaica lekturę po 232 strojnících pracowitej lektury.

Kolejna część – udowodnianie dwóch tez, upewnia recenzenta że dwie kolejne tezy są sekwencją jednokierunkowej, konsekwentnej myśli, ideowej i wysokiej – Platońskiej, bez potrzeby „sporu i dialogu” a w ich efekcie –

rozwiązywania lub zaakceptowania konfliktów, albo kompromisu (por. angl. "the bloody compromise"). Dlatego lepszy i „silniejszy” byłby adekwatny warsztat naukowy z klasyczną jedną tezą, zamiast modnej obecnie dysertacji wielotezowej.

Wystarczyłoby dla zapewnienia wielowątkowości oraz wielodyscyplinarności tezy i całej dysertacji, że postawiono wyż. wym. 5 pytań naukowych. Jednak uwagi powyższe ze strony recenzenta nie dyskwalifikują koncepcji dwutezowej, gdyż w zakończeniu została ona udowodniona z przekonaniem, szczerze i bez usterek. Doktorantka w rozdziale końcowym wykazała znacznie większe skupienie, pracowitość i stąd większą staranność, zarówno w warsztacie naukowym, jak też w szczegółach.

Czytając refleksyjnie wnioski końcowe i podsumowując w myślach całość dysertacji można dostrzec i uznać, że autorka – dla niektórych odbiorców mniej obeznanych z czterema „dzielnicami sztuki” – nie dość wystarczająco ukazała konteksty – „przepaść” kulturową i drastyczne zróżnicowanie dziedzictwa kulturowego (społecznego i przestrzennego) pomiędzy trzema Zachodnimi lokalizacjami w „najlepszych adresach i najdroższych nieruchomościach” historycznych, w centralnych miejscach luksusowych metropolii, a prowincjonalną, ubogą, sub-standardową, do niedawna skrajnie niebezpieczną, drugorzędną częścią miasta, utworzoną i ukształtowaną w okresie prostackiego i antypolskiego rosyjskiego zaborcy.

Przeciwną, dobrą i optymistyczną stroną ukazaną poprzez dysertację, są uzyskane „mimo trudnych warunków” lokalne walory kulturowe historyczne i najnowsze, potencjał krajobrazowy z fascynującą panoramą lewobrzeżnej metropolitalnej stolicy ważnego kraju europejskiego. Autorka ilustruje tę narrację tekstową poprzez bardzo wartościowe narracje ilustracyjne: poprzez własne fotografie i bardzo interesujące autorskie studia graficzne [np. 259, a także 264].

Bardzo cenne są inicjatywy lokalne – zwłaszcza NGOS-y i inne ruchy obywatelskie (przybliżające Polskę a zwłaszcza najbardziej dynamiczną z polskich miast Warszawę) – wobec zazwyczaj niedoskonałej administracji samorządowej, a zwłaszcza kontrowersyjnych władz państwowych, w tym zwłaszcza fatalnych w aspekcie legislacji przestrzennej – ustawodawców.

Pomimo szeregu zarzutów – zaistniałych wskutek ustawionej przez recenzenta „bardzo wysokiej poprzeczki”, w ocenianej pracy zdecydowanie dominują pozytywne wartości. Są to przede wszystkim walory ideowe, a także świetna znajomość faktów i miejsc z którymi autorka świetnie zapoznała się „in situ”, ujętych w sposób wysoce naukowy oraz intelektualny.

OCENA PRACY I KONKLUZJA RECENZJI

Praca stanowi ciekawe dzieło naukowe, ambitne, wartościowe mimo usterek i śladów nieuwagi, „de facto” stanowi dobry początek ciekawej drogi naukowej. Na pochwałę zasługuje dobór błyskotliwego tematu, posiadającego jednocześnie dużą przydatność konkretną, cenną w Polsce wobec ciągłej sytuacji transformacyjnej i próby dorównywania do kultury zachodniej. Pomimo tych minorowych aspektów i wciąż zdecydowanej niższości polskiej praktyki zwłaszcza organizacyjnej i zarządczej w porównaniu z kontekstami Zachodu, pracę autorki cechuje optymizm, uzasadniony podziw dla pięknej nowoczesnej sztuki rewitalizacyjnej i urbanistyczno-architektonicznej, oraz konsekwentny podziw dla produktów tej sztuki czyli pięknych i przyjaznych człowiekowi miast-centrów kultury o randze globalnej.

Pracę cechuje ambitny acz nie w pełni zrealizowany warsztat naukowy, ogólna klarowność konstrukcyjna i logika wywodu. Narracja jest naturalna, bezpretensjonalna, i komunikatywna, mimo złożoności poruszanych spraw. Aparat przypisów jest z założenia dobry, acz miejscami znamionujące niecierpliwość i pośpieszność ich wykonania – niekompletność bibliograficzną i błędy. Wykorzystana literatura i erudycja oraz kompetencje autorki są w zasadzie zadowalające; nieco brakuje kompozycyjnego ładu i konsekwencji konstrukcji dysertacyjnej oraz zmysłu syntezy. Dwuwartościowość pracy: tło historyczne i społeczne a więc w skali w skali ludzkiej – i gest urbanistyczny w skali miejskiej – zwłaszcza w odniesieniu do „kulturowych serc miast” – czyli dzielnic artystycznych, są harmonijnie splecione w jedną wspólną wartość.

Szata graficzna jest trafnie dobrana we wszystkich zakresach: od tabel i schematów po autorskie fotografie wykonane „in situ” oraz dobrze przykłady pozyskane z internetu. Niestety jakość druku z zakresie tekstu oraz ilustracji jest zbyt agresywna i nieco rozmazana wskutek użycia twardego, kredowo-szklistego papieru; w podpisach również odkrywa się czasem pośpiech, niejednorodność, miejscami brak podanych źródeł. Niefortunne jest zamknięcie super-ambitnego światowego zestawu przykładów, dwiema ilustracjami prac studenckich własnego prowadzenia, czego nie przystoi czynić w doktoracie.

Mimo powyższych uwag, zdaniem niżej podpisanego recenzenta, rozprawa naukowa wykonana w 2018 roku w Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej pod promotorskim kierunkiem Prof. dr hab. inż. arch. Krystyny Guranowskiej-Gruszeckiej, przez doktorantkę mgr inż. arch. Ewę Jarecką-Bidzińską, pod tytułem: „Praga-Północ w Warszawie jako ‘dzielnica sztuki’ na tle wybranych przykładów z metropolii Europy i Ameryki Północnej”, w świetle „Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym *etc...*” z 14 marca 2003

roku z późniejszymi zmianami, spełnia w stopniu wystarczającym wymogi stawiane dysertacjom doktorskim.

Stanowi zarazem wartościowy materiał do publikacji naukowych i ogólnoczytelniczych, o znacznej przydatności praktycznej w kreowaniu idei koncepcyjnych, projektowaniu, zarządzaniu i dydaktyce; jednak po uporządkowaniu wg korekt jak powyższej recenzji Jednocześnie niżej podpisany recenzent, jako Redaktor Naczelny prestiżowego rocznika naukowego Teka Komisji Urbanistyki i Architektury – Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Krakowie – niniejszym zaprasza autorkę do stosownych publikacji, na łamach wyż. wym. Teki. Praca jest przykładem rozwijania dorobku i kontynuowania stylu znakomitej Warszawskiej Szkoły Projektowania Urbanistyczno-Architektonicznego. stworzonej i ugruntowanej przez profesorów Tadeusza Tołwińskiego, Wacława Ostrowskiego, Kazimierza i Hannę Wejchertów, Teresę Zarębską, a kontynuowaną przez ich następczynię i następców, do dziś.

Dlatego niżej podpisany recenzent wnosi prośbę do Szanownych Państwa Dziekanów i Wysokiej Rady Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej – o przyznanie ww. kandydatce stopnia doktor nauk technicznych. W świetle powyższych stwierdzeń, niżej podpisany recenzent jako osoba zewnętrzna wobec miejsca i osób związanych z niniejszym przewodem doktorskim, rezerwuje sobie ewentualnie możliwość wniesienia o stosowne wyróżnienie – zależnie od jakości zreferowania pracy i dyskusji nad nią, oraz w zależności od wyników pierwszych głosowań.



Prof. zw. Wojciech Kosiński. Krakowska Akademia iAFModrzewskiego
Wydział Architektury i Sztuk Pięknych – Kierownik Katedry Urbanistyki